

# Niebieska Sukienka – Łzy

To była wczesna jesień  
A może była późna  
Jesiennych deszczowych dni  
I tak przecież nikt nie rozróżnia

Zamykam oczy i spuszczam głowę  
Gdy widzę Ciebie przypadkiem  
Gdy jestem w miejscach gdzie byliśmy razem  
Przystaję i płaczę ukradkiem

Tak widziałam ją  
Jesiennym wieczorem pod Twym parasolem  
W niebieskiej sukience, nie trzeba mi więcej

Tak widziałam ją  
Na Twoich kolanach siedziała do rana  
I w Twoich ramionach tak słodko wtulona

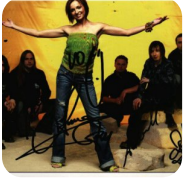
I cóż mi pozostało z Twoich wielkich małych słów  
Jesiennych obietnic że nie znikniesz  
Nigdy z moich snów

I ciągle próbuję zapomnieć o wszystkim  
Gdy palę Twe fotografie  
Gdy jestem w miejscach gdzie byliśmy razem  
Przystaję i płaczę ukradkiem

Tak widziałam Cię  
I chciałam bez słowa Cię znów pocałować  
Lecz w Twoje ramiona wtuliła się ona

Tak widziałam Was  
I rozumiałam że miłość przegrała  
Zostały wspomnienia, nie będę nic zmieniać

A jednak, a jednak wciąż wierzę



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych